Ner 273. ROK 1838 CZWARTEK 29 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Andrzeja Apostoła.

Imiona sławiańskie.
Jutro Ludosław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła poding Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27''5, 892	— 12, 7	0''' 62	Żaden	Pochmurno	Mgła
28 2	5, 799	— 9. 5	0 82	Wschodni słaby	Pogoda	
10	5, 351	— 15. 3	0 48	„ „	„	

Część Polityczna.

— *Warszawa 25 Listopada.* —

Reskrypt Jego Cesarskiej Mości.

do Namiestnika Królestwa Polskiego, główno dowodzącego armią czynną, Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, hrabi Paszkiewicza Erywańskiego.

Xiąże Janie Synu Teodora! Znakomite zasługi położone przez Was dla Mnie i dla ojczyzny, odznaczyły się nowym dowodem zupełnie Was godnym. Pośród różnorodnych i wielolicznych zatrudnień, jako namiestnik mój w Królestwie Polskiem i jako główno-dowodzący armią czynną, zwracając troskliwą uwagę na wszelkie gałęzie poruczonej Wam administracyi, postawiliście na stopniu odznaczającej się doskonałości, główną część intendentury czynnej armii, rachónkowość ogromnych kapitałów na utrzymanie wojska przeznaczonych. Złożywszy jeszcze w roku przeszłym rachónki za rok 1835, intendentura takowe przedstawia i za rok 1837 w terminie zakreślonym, tymczasem zaś kommissya rachónkowa, uskuteczniła zupełny obrachónek z całej epoki wojny w Królestwie Polskiem. Wszystkie te rachónki przejrzane w kontrolli państwa, uznane zostały za zupełnie usprawiedliwione, w skutek czego, wydane zostały odpowiednie pokwitowania. Tym sposobem została położoną stała zasada regularnemu składaniu rachónków z wydatków wojennych. Przechodząc atoli od skutecznie osiągniętego postępu rachónkowości do istoty samychże rachónków i do ich wypadku, z najwyższem zadowoleniem dostrzegliśmy i w nich owoce Waszych starań, Waszej troskliwości, Waszego nieustającego czuwania nad dobrem państwa. Rachónek za rok 1831 przekonywa, że w chwili kiedy wypadki wojenne wymagały całej waszej uwagi umieliście zjednoczyć z zaletami znakomitego wodza, sławę troskliwego naczelnika, przez zaspokojenie w czasie właściwym wszystkich potrzeb wojska, a zarazem surowego prze-

strzegacza interessu skarbu, przez znaczne ograniczenie wydatków etatami oznaczonych. Przeniknione najczulszą wdzięcznością za tak znakomite zasługi Wasze, poczytuję sobie za szczególną przyjemność objawić Wam z tego powodu moje całkowite i zupełne zadowolenie. Pozostaję na zawsze Wam przychylnym.— (Na oryginale własną J. C. M. ręką podpisano) —.Mikołaj.

— *Paryż* 10 *Listopada.* —

U pewnego aptekarza w okolicach Dreux, który był w podejrzeniu o tajemne przygotowywanie amunicyi, zabrała policya 16 tysięcy kul.

Wiadomość udzieloną nieco pierwéj przez gazety ministeryalne, że na flocie pod Mexykiem, nie umarło do 28 sierpnia jak tylko 6 ludzi, potwierdza teraz *Quotidienne* na zasadzie listu pisanego przez oficera bloknjącéj eskadry; bezwzględnie przecież nato, nie wierzą temu w publiczności.

Rząd otrzymał depeszę z Tulonu, z doniesieniem marszałka Valée daty 23 z. m., w którém oznajmia, że d. 21 wojsko francuzkie zajęło Milah bez najmniejszego oporu i spokojność panowała w prowincyi; ani osada ani gościniec ni razu niepokojeni nie byli; teraz zajmie się wojsko budową drogi z Konstantyny do Milah, a następnie drugiéj prowadzącej przez Setyf i Portes-de-Fer z Milah do Algieru. Między Milah a Setyf, będzie założony obóz, ażeby z niego temi ważnemi robotami kierować można było. — W drugim raporcie z d. 24 donosi marszałek, że kalifą Majany został mianowany przez niego Sydy-Achmed-Ben-Mohamed Ben-Ee-Hadży-Bonzio-Ee Mograni, wnuk sułtana Boasis, wsławionego w upłynioném stuleciu w Afryce. Jak tylko dowiedział się ten naczelnik o zajęciu Milah, przybył natychmiast a dziś (24) otrzymał inwestyturę swéj godności. po złożeniu pierwéj przysięgi na koran w ręce kadego i muftego. Tym sposobem uznawaną jest teraz władza królewska od granicy Tunis aż do Portes de Fer.

O Abd-el-Kaderze nie masz jeszcze nić urzędowego. W Oran niewiedziano nic wcale co się z nim zrobiło, a ponieważ nie było wątpliwości o zadanéj mu klęsce ze strony oblężonych, wnoszono więc, że dostał się do niewoli i przypłaci zapewne życiem, jeżeli niezechce dać takiego okupu, jaki od niego zażądany będzie. Tak więc runęły od razu jego rachuby; Arabowie pustyni niechcą mieć sułtana, znalazł więc samych tylko nieprzyjaciół tam, gdzie się zprzymierzeńców spodziewał.

— *Londyn* 9 *Listopada* —

Z oświadczeń gazet ministeryalnych daje się czerpać przekonanie, że teraźniejszy gabinet postanowił nie usuwać się z powodu wiadoméj odezwy lorda Durhama; podobnie jak nieuczynił tego, gdy lord Brougham i torysowie tak silnie przeciwko Durhamowi w parlamencie powstawali.

Lord Howard de Walden, wyjechał wczoraj z Londynu, udającsię na poselstwo swoje do Lizbony.

— *Dnia* 11 *Listopada.* —

Wczoraj na uroczystym obiedzie nowoobranego lorda majora, między zaproszonemi gośćmi, znejdował się poseł turecki, który w odpowiedzi na toast lorda majora sa zdrowie posłów zagranicznych, wniósł zdrowie magistratu miasta Londynu.

Francuzki konsnl w Dublinie ogłosił nagrodę 36,000 franków dla tego, kto wynajdzie atrament niedający się z papieru wywabić.

Admirał floty naszéj na morzu Sródziemném Sir Robert Stopford, otrzymal od sułtana ozdobę orderu Nisham-Iftihar.

Obiega pogłoska, że wieże zwane Martello na wschodniém wybrzeżu Anglii, mają być niezwłocznie do stanu obronnego przywiedzione.

— *Madryt* 3 *Listopada.* —

Walencyę ogłosił jenerał Lopez na dniu 26 z. m. za będącą w stanie oblężenia. Wieczorem posłano na wojennym brygu angielskim, jeden batalion z Murviedro do Castellon. Dnia 27 wybrano nowych oficerów milicyi narodowéj. Dnia 28 przedsiewzięto nowe aresztowania i nałożono przymuszoną pożyczkę na podejrzanych. Dnia 29 aresztowała milicya kilkanaście osób w okolicznych wioskach. Exaltados (zagorzalcy) tryumfują z tych wydarzeń, na które rząd w milczeniu spoglądać musi, ponieważ sam potwierdził urządzenie junty odwetowéj w Saragossie. W skutku tak nadzwyczajnych wypadków, jakiemi są z dnia 28 z. m., poprzedzonych okropnościami w Walencyi, Murcyi, i Alikante, otrzymał jak wiadomo, zastępca ministra wojny Hubert, uwolnienie żądane, a xiąże Frias załatwia interessa tego wydziału dopóki Alaix nie przybędzie.

— *Bajonna* 2 *Listopada.* —

Główna kwatera Don Carlosa, jest ciągle w Ascoitia. Maroto oddalił się z Balmacedy dnia 29 z. m. Espartero wyruszył ku Górnemu-Ebru obróciwszy się w kierunku do Villafranca, któreto poruszenie, zwłaszcza że woda wezbrała, zniweczyło plany Balmasedy. Ten ostatni miał zamiar przeprawić się na przewozie pod Soncillo z dwoma batalionami piechoty i w 300 ludzi konnicy, pod zasłoną 4 batalionów biskajskich, ażeby dostać się do Kastylii. Tymczasem dywizye Ribery i Espartery zaszły mu drogę. Strzelano od 4éj z południa do 7 wieczorem, aż nareszcie Balmaseda po nadaremnych usiłowaniach, był zmuszony do odwrotu.

Phare sapewnia, że jenerał Latre, wymówił się od przyjęcia ofiarowanego mu wielkorządztwa w Staréj-Kastylii.

— *Z Medyolanu* 4 *Listopada.* —

Wczoraj przybył tu J. C. W. W. xiąże następca tronu rossyjskiego i wysiadł w Villa Reale, gdzie J. C. W. przyjmował dowodzący jenerał hrabia Radecki i liczne grono oficerów. Niedługo potém przybył J. C. W. wicekról dla powitania dostojnego gościa, który niebawnie oddał wzajemną wizytę. Dziś była na placu broni wielka parada kościelna.

— *Stambuł* 26 *Października.* —

Kapitan okrętowy Lee, pełniący obowiązki adjutanta przy kapudanie-paszy, wygotował piękny rysunek flot połączonych i ofiarował tenże sułtanowi. Jego wysokość znalazł w téj ofierze tyle upodobania, że podarował kosztowną tabakierę rysownikowi.

Według doniesień ostatnich z Alexandryi, wpłynęła wprawdzie do tamtejszego portu flota wicekróla, ale dotąd niedano rozkazu jéj rozbrojenia. — W Syryi było spokojnie.

Połączona flota turecko-angielska, znajduje się dotąd jeszcze na morzu pod Smirną.

ROZMAITOSCI.

Niezawodny sposób wywabienia plam z sukien wełnianych. Weź trzecią część ćwierci funta jakiegokolwiek tytuniu choćby i najgorszego, i ugotuj go w kwarcie wody. W tym gorącym rozcieku umocz ostrą szczotkę i trzéj nią dobrze plamę po obu stronach tak długo, dopóki ów rozciek w sukno nie wejdzie, poczém przygłaszcz włos szczotką, a suknię powieś, aby wyschła; możesz być pewnym, że plamy nie będzie i sukno koloru choćby najdelikatniejszego nie straci.

W Londynie p. Newton Blakhead nakładem swoim wydaje dzieło pod tytnłem: *Złota książka Montezumy,* stanowiące rzadką osobliwość pod względem archeologii, typografii i literatury. Jestto historya miast południowéj Ameryki przed ich zdobyciem przez Hiszpanów, napisana przez syna Kacyka Mcobelce, który po przyjęciu religii, i zwycięzców poświęcił się naukom i w języku hiszp. napisał dzieje swojego ludu. Wszelkie płody

naturalne kraju, jako to: kwiaty, owoce, zwierzęta; wszelkie osobliwości geologiczne, rzeki, wulkany, wodospady są na winetach i literach początkowych tak przedstawione w złocie i srebrze, jak je znaleziono w rękopiśmie syna Kacyka. Prenumerata na to dzieło kosztuje 30,400 zło.! Królowa Wiktorya zaprenumerowała 10 exemplarzy i miała powiedzieć: Jestem szczęśliwa, że to dzieło wychodzi za mojego panowania.

Zdarzenie następujące charakteryzuje doskonale życie paryzkie. Młody człowiek zmarnotrawiwszy w przeciągu kilku lat pozostały po ojcu znaczny majątek, zachował tylko w swoim 25 roku życia sławę najmodniéjszego i najbardziéj przedsiębiorczego gościa w kawiarni najbardziéj eleganckiéj w Paryżu; dla tego też został zrujnowanym do szczętu i miał tylko z jedną nadzieją odziedziczenia kiedyś majątku po bogatéj i skąpéj ciotce, Tymczasem żyć potrzeba! Alfons był zmuszony zaciągać pożyczki, 20 przyjaciół ofiarowało mu swoje kassy, lecz gdy te źródła ustały, Alfons był zmuszony szukać pomocy u nielitościwych lichwiarzy. Ledwo sześć miesięcy upłynęło aż tu nasz modniś który niedawno miał 20,000 franków gotówki, ma teraz 200,000 fran. w wexlach z jego podpisem kursujących na ulicach Paryża. Już słudzy sądowi ścigali go aresztem, a przyjaciele zostawali w kłopocie. Rozpacz zaczęła toczyć jego serce i popadł w chorobę. Któż pomyśli? właśnie ta choroba była jego ocaleniem. Wierzyciele odbyli naradę i przekonali się; że śmierć dłużnika odejmie im wszelką rękojmię za ich należytości. Alfons był ich hypoteką, trzeba go więc koniecznie utrzymać, przeto uchwalili pielęgnować tego którego niedawno tak srodze prześladowano, całe noce przepędzali przy jego łóżku, każdy okazywał mu jak nejtkliwszą pieczołowitość, kupowano najdroższe lekarstwe, częstowano go jak najposilniejszemi zupami, aż tyle dowodów miłości bliźniego nie mogło zostać bez skutku. Widocznie polepszał się stan chorego, Lekarze jednak oświadczyli, iż podróż do Włoch jest bezzwłocznie potrzebną dla dokończenia tak szczęśliwie poczętéj kuracyi. Wierzyciele zrobili składkę i na tę podróż. Przed kilką tygodniami wrócił do Paryża kompletnie wyleczony. Podczas jego nieobecności zdołano ułagodzić dla niego jego rozgniewaną ciotkę, a nie zadługo potem ożenił się z bogatą kochanką, wychowanicą jednego z swoich wierzycieli, któremu był winien 300,000 zł. Już z tego zdarzenia będzie ułożoną Melodrama.

Trzech-aktowa opera *Aduma* »Piwowar z Preston« podobała się na scenie paryzkiéj może jeszcze więcéj niż jego »Pocztylion«. Prawie wszystkie śpiewy musiały być powtórzone. Opera ta nie mało winna swoje powodzenie doskonałéj treści. Przedmiot dzieła stanowi łudzące podobieństwo 2 braci.

Widok zajmujący przedstawia się teraz w kościele w Glasgowie. Niewidomi z tamecznego oftalmicznego instytutu (ślepych) mają książki z literami wypukłemi, tak, iż gdy w kościele publiczność zaczyna śpiewać psalm, oni również prędko znajdują go w swoich książkach i śpiewają razem z innemi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 *do dnia* 29 *Listopada.*

Tarnowski Antoni obywatel, Pędracki Kazimierz obywatel, Saleman Bartłomiej obywatel, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Koszarski Szymon obywatel, Olszewska obywatelka, do Polski; — Starowiejski obywatel, Cieński Nepomucen obywatel, Kobyłecki obywatel, do Galicyi.